



Mieszkaniec: nasze osiedle jest zapomniane przez burmistrza. Urząd: to nieprawdziwe zarzuty

data aktualizacji: 2018.01.25



Rozżalony jest mieszkaniec osiedla Leśnego w Suszu, autor listu do redakcji, w którym zarzuca burmistrzowi, iż ten zapomniał o osiedlu. Zły stan miejscowej drogi, nieodśnieżanie osiedla, czy nieprzyjemny zapach, jaki zwłaszcza latem dociera tu z oczyszczalni ścieków - to główne opisane przez mieszkańca bolączki. To ważne problemy i warto o nich w konstruktywnej atmosferze rozmawiać - odpowiada Urząd Miejski, informując, iż nie bagatelizuje sprawy stanu osiedlowej ulicy, a niektóre wnioski mieszkańców, np. ten dotyczący odśnieżania, już został uwzględniony. Ale w liście jest wiele nieprawdziwych zarzutów - zastrzegają urzędnicy, wyjaśniając te kwestie.

O poruszenie na portalu tematu problemów mieszkańców suskiego osiedla Leśnego poprosił czytelnik.

- Jestem mieszkańcem Susza, a dokładnie **osiedla Leśnego, zapomnianego przez burmistrza** - pisze w liście mieszkaniec. - Zacznę od sprawy drogi. 30 lat temu mieszkańcy upomnieli się, aby został położony asfalt. Oczywiście stwierdzono, że brak funduszy, jednak mieszkańcy nie odpuszczali, więc ktoś z urzędu stwierdził, że jeśli mieszkańcy położą asfalt w czynie społecznym, to się zgodzą. Oczywiście został położony asfalt, ale tylko cienka warstwa podkładu, nie zostały dokończone chodniki. Stwierdzili, że w późniejszym czasie zostanie położony asfalt i dokończony chodnik. Niestety, burmistrz zapomniał

Przez te 30 lat jeździły samochody ciężarowe, ciągniki i samochody osobowe, samochody komunalne i z wodociągów. Próbowaliśmy z tym coś zrobić. Burmistrz stwierdził, że

muszą przez nasze osiedle jeździć samochody, bo jest tam wysypisko śmieci i oczyszczalnia ścieków, a innej drogi remontować nie zamierzają.

Przez te lata droga stawała się coraz gorsza, robiły się w niej dziury, asfalt, a w zasadzie podkład został pozałamany i pocięty, gdyż zakładali kanalizację, gaz i różnego rodzaju instalacje. Za każdym razem podkład był cięty i łatany. Pisaliśmy w tym roku do burmistrza o położeniu asfaltu, zrobiliśmy kosztorys i wszystko, co potrzebne. Niestety burmistrz odrzucił nasz wniosek. Stwierdził, że brak funduszy. Przez 30 lat urząd miasta nie zrobił na naszym osiedlu nic poza tym, że co rok podnoszone są podatki, podnoszone są opłaty za śmieci, wodę, kanalizację. Inne osiedla są czyste, zadbane, oczywiście te, na których mieszkają urzędnicy. Nasze osiedle, mimo prośb, zawsze było pomijane.

Niedawno przy mojej posesji zrobiła się wielka dziura, asfalt popękał przez jeżdżące samochody ciężarowe. Najgorsze, że dokładnie w tym miejscu, gdzie jest dziura, znajduje się kanalizacja i instalacja gazowa. Obawiam się, że w końcu pęknie albo kanalizacja, albo instalacja gazowa. Zgłaszaliśmy to do urzędu i mówiliśmy o problemie. Niestety, żadnej reakcji ze strony burmistrza do tej pory.

Droga redakcjo, nie wiem, dlaczego burmistrz i prezes komunalki **uparli się, aby samochody ciężarowe, szambiarci i ciągniki jeździły naszym osiedlem**, mimo iż jest inna droga, którą mogliby jeździć.

To nie jest nasz jedyny powód, aby napisać do was. Jak już wspomniałem, jeżdżą szambiarci, gubią ścieki. **Latem panuje czasami przeokrutny smród z oczyszczalni ścieków.** Różnego rodzaju zanieczyszczenia są po prostu składowane na terenie oczyszczalni i leżą to tygodniami, a powinno być wywożone i utylizowane od razu. Puszczają brudne, nieoczyszczone ścieki do rowu, który płynie do jeziora do Kamieńca. Zazwyczaj puszcza je w weekendy albo w dni wolne od pracy. Oczyszczalnia jest 300 metrów ode mnie i wiem dużo na temat tego, co tam się dzieje...

Nasze osiedle od kilku ładnych lat nie jest odśnieżane. Zamiatarka nie jest puszczana, a na nasze prośby do komunalki, żeby odśnieżyli nam osiedle, odpowiedź jest jedna. Burmistrz nie ujął was w kosztorysie, nie dał nam zlecenia na odśnieżanie czy puszczenie zamiatarki, jednym słowem zapomniał o waszym osiedlu.

Nie możemy nawet prania rozwiesić latem, ponieważ **kurzy się niesamowicie.** Jednym słowem na naszym osiedlu jest jedno wielkie bagno. Sąsiadowi, jak popada, zalewa podwórce. My już nie wiemy, co mamy z tym zrobić.

Jak już wspomniałem, na naszym osiedlu jest **oczyszczalnia ścieków i wiem, że jest to strefa zagrożona ekologicznie.** Tymczasem obecny burmistrz, nie wiem jakim cudem, wystawił akurat w tej strefie działkę na sprzedaż. Za poprzedniego burmistrza chciał budować się sąsiad. Niestety, dostał odmowę z powodu strefy ochronnej. Stwierdzili, że w żadnym wypadku nikt nie dostanie pozwolenia na budowę na tym terenie, czyli moim zdaniem obecny burmistrz łamie prawo. Proszę, abyście opisali naszą sytuację, dziękuję.

W sprawie obszernego komentarza, podzielonego na sekcje tematyczne, udzielił nam Urząd Miejski w Suszu. Urzędnicy zastrzegają, iż sprawę trzeba wyjaśnić, bo w ich ocenie w liście czytelnika jest zawartych wiele nieprawdziwych zarzutów. Pełna treść poniżej.

1. "Osiedle Leśne, zapomniane przez burmistrza" - cytaty z listy i komentarz

W odpowiedzi na prośby mieszkańców Burmistrz Susza zdecydował w 2014 roku o budowie - w 100% ze środków Gminy Susz - chodnika na ul. Leśnej, prowadzącego do stadionu miejskiego, po powstaniu którego, w 2015 roku, służby gminne wraz z powiatowymi drogowcami przeprowadziły remont nawierzchni tej ulicy. To pokazuje, że osiedle Leśne nie jest zapomniane przez Burmistrza Susza, po prostu poważne remonty dróg na każdym z osiedli rozpoczyna się od naprawy drogi głównej, po której dopiero przechodzi się do dróg bocznych. Tak samo jest w przypadku os. Leśnego.

2. "Burmistrz stwierdził, że muszą przez nasze osiedle jeździć samochody, bo jest wysypisko śmieci i oczyszczalnia ścieków, a innej drogi remontować nie zamierzają"

Ulica na os. Leśnym to najlepsza, najkrótsza - i w przeciwieństwie do alternatywnej drogi utwardzona - trasa do oczyszczalni. Dlatego to właśnie z niej korzystają pojazdy. Warto wspomnieć przy okazji, że uciążliwości dla mieszkańców os. Leśnego i tak bardzo się zmniejszyły, bo zniknęły te, związane zamknięciem w roku 2005 wysypiskiem śmieci.

3. "Pisaliśmy w tym roku do burmistrza o położenie asfaltu, zrobiliśmy kosztorys i wszystko, co potrzebne, ale niestety burmistrz odrzucił nasz wniosek"

Jedyny dokument, jaki w tej sprawie trafił do UM w Suszu, to złożona w formie wniosku do budżetu jedna strona bardzo ogólnej prośby o remont ulicy, bez jakiegokolwiek dodatkowej dokumentacji czy kosztorysu. Złożony wniosek kończy prośba o cykliczne odśnieżanie ulicy, który został uwzględniony i od 1 lutego 2018 roku ulica na os. Leśnym jest już ujęta w planie odśnieżania cyklicznego ulic miejskich.

4. "Przez 30 lat UM nic nie zrobił na naszym osiedlu poza tym, że co rok podnoszone są podatki oraz ceny śmieci, wody, kanalizy"

Poza tym, że w ciągu kilku ostatnich lat wykonywano inwestycje na os. Leśnym (patrz punkt 1), to warto uściślić kwestię podatków - w ostatnich latach wzrosły bardzo nieznacznie, a w ostatnim roku nie były wcale podnoszone - oraz cen wody i kanalizacji, które nie były podnoszone przez ZUK przez ostatnich 7 lat.

5. "(...) dokładnie w tym miejscu, gdzie jest dziura, znajduje się kanaliza i instalacja gazowa. Obawiam się, że w końcu pęknie albo kanaliza, albo instalacja gazowa. Zgłaszaliśmy to do urzędu i mówiliśmy o problemie. Niestety żadnej reakcji ze strony burmistrza do tej pory"

W bezpośrednim sąsiedztwie opisanego ubytku w asfalcie znajduje się rzeczywiście sieć kanalizacji (instalacja gazowa biegnie po drugiej stronie ulicy), ale nie ma żadnego niebezpieczeństwa jej pęknięcia, bo znajduje się na głębokości minimum 80 cm i spękania kilkucentymetrowej warstwy asfaltu nie mają z jej stanem nic wspólnego.

6. Oczyszczalnia, odpowiedź ZUK, prezesa zarządu Bolesława Niemkiewicza

Wszelkie odpady powstające w procesie oczyszczania ścieków są czasowo magazynowane na specjalnie do tego celu przygotowanych poletkach. Po wytworzeniu określonej masy odpadów są one przekazywane firmie zewnętrznej zajmującej się utylizacją tych odpadów.

Odbywa się to kilka razy w ciągu roku. Wszystkie odcieki, które powstają w trakcie magazynowania odpadów, są zawracane na oczyszczalnię ścieków oraz poddawane ponownie procesom oczyszczania. Nie ma mowy o zrzucie „brudnych, nieoczyszczonych ścieków do rowu”. Przede wszystkim nie ma fizycznej możliwości, aby ścieki po wpłynięciu do oczyszczalni zostały odprowadzone do odbiornika z pominięciem ciągu technologicznego oczyszczania. Poza tym ścieki oczyszczone, które są odprowadzane do odbiornika, są regularnie badane przez akredytowane laboratorium, a wyniki tych badań są przekazywane odpowiednim jednostkom nadzorującym.

Problem odorów w przypadku pracy oczyszczalni ścieków jest sytuacją typową dla tego typu urządzeń technologicznych, jednocześnie w przypadku pracy naszej oczyszczalni ścieków, badania organów nadzorujących nie wykazały żadnych nieprawidłowości w tym zakresie.

Warto wspomnieć przy okazji, że Gmina Susz planuje modernizację oczyszczalni ścieków. W budżecie na 2018 rok ujęta jest kwota 50 000 zł na przygotowanie dokumentacji tej inwestycji.

7. Strefa ochronna oczyszczalni, a działki na sprzedaż (końcowy wątek)

Przed 2003 roku, kiedy obowiązywał nieaktualny już miejscowy plan zagospodarowania terenu, rzeczywiście była strefa ochronna wokół oczyszczalni. Ale w 2003 roku ustawa unieważniła wszystkie MPZ. W obowiązującym obecnie, uchwalonym w 2008 roku przez Radę Miejską w Suszu, MZP dla osiedla Leśnego nie ma żadnej strefy ochronnej. Wspomniana sprzedaż działek następuje więc w pełnej zgodzie z aktualnym prawem.

8. Temat główny - stan nawierzchni ulicy na os. Leśnym

Gmina Susz nie bagatelizuje stanu nawierzchni na wskazanej przez Czytelnika ulicy. Dlatego rozważamy wykonanie dokumentacji kompletnej przebudowy tej ulicy. Gminni drogowcy są zdania, że trakt wymaga nie tylko kolejnej warstwy asfaltu, ale gruntownego remontu, który obejmie przebudowę nawierzchni ulicy wraz z jej wzmocnieniem oraz wykonanie chodników.

9. Słowo podsumowania

Temat poruszony przez Czytelnika jest ważny i należy o nim rozmawiać. Burmistrz Susza deklaruje otwartość na takie rozmowy, pod warunkiem jednak, że będą one przebiegać bez nieprawdziwych zarzutów, w konstruktywnej atmosferze.

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/53579-mieszkaniec-nasze-osiedle-jest-zapomniane-przez-burmistrza-urząd-to-nie-prawdziwe-zarzuty>